

# Sposoby identyfikacji kobiet w XVII-wiecznej antroponimii parafii Daleszyce<sup>1</sup>

Słowa kluczowe: antroponimia historyczna, antroponimia żeńska, nazwiska, identyfikacja, księgi metrykalne.

<https://doi.org/10.31286/JP.00994>

System antroponimiczny kobiet kształtował się przez wieki pod wpływem wielu czynników, m.in. kulturalnych, społecznych i prawnych. Na konieczność wychodzenia przez antroponomastów poza *stricte* językową analizę onimów w prowadzonych badaniach wskazuje wielu badaczy, m.in. Zofia Kowalik-Kaleta (1998: 11):

Wydaje się oczywiste, że dla objaśnienia wielu zjawisk językowych i pozajęzykowych dotyczących nazwisk, jako kategorii nazw własnych, zwłaszcza ich związków z tym wszystkim, co wchodzi w zakres kultury, konieczne jest wyjście poza ściśle językoznawczą płaszczyznę badań i zwrócenie się do osiągnięć i idei innych dyscyplin, w szerokim ujęciu, humanistycznych, jak historia społeczna, polityczna i gospodarcza, socjologia [...], psychologia, antropologia, filozofia, w tym zwłaszcza aksjologia, prawo, wreszcie sama kultura [...].

Sytuacja społeczna kobiet silnie determinowała tempo rozwoju żeńskiego systemu nominacyjnego. Tradycyjny, ustalony przed wiekami podział ról społecznych i życiowych decydował o kierunku i tempie ewolucji sposobów identyfikacji kobiet i mężczyzn. Pozycja kobiety w XVII wieku – fakt, że była przede wszystkim matką i żoną, ewentualnie osobą wykonującą dodatkową pracę poza domem, np. gospodynią na plebanii – warunkowała sposób jej identyfikacji w różnego typu dokumentach.

Typ źródeł, z którego pochodzi materiał, w znacznym stopniu wpływa na hipotezy, jakie możemy postawić na ich podstawie. Sposoby identyfikacji kobiet różnią się w zależności od tego, czy materiał badawczy pochodzi z ksiąg miejskich, sądowych czy metrykalnych. Kobiety występowały w nich bowiem w różnych funkcjach, więc na pierwszy plan mogły być wysuwane różne elementy identyfikujących je oznaczeń.

Jak wspomina Leonarda Dacewicz (1994: 20), badająca żeński system antroponimiczny w powiecie mielnickim w XVI i XVII wieku, sposób identyfikacji mógł być uzależniony nie tylko

\* [aj.lojek@uw.edu.pl](mailto:aj.lojek@uw.edu.pl); ORCID: 0000-0002-1733-1637

<sup>1</sup> Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2020–2025 jako projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant”.

od aktualnych potrzeb, lecz także od osoby spisującej dany dokument, tzn. od stopnia znajomości identyfikowanego człowieka.

Badanie sposobów identyfikacji kobiet w minionych wiekach, zwłaszcza w analizowanym przeze mnie wieku XVII, wymaga niezwykle uważnego podejścia do materiału jeszcze z co najmniej kilku powodów. Jednym z nich jest fakt, że badanie nazw osobowych z tego okresu nie zawsze pozwala odpowiedzieć na pytanie, czy w danym wypadku mamy do czynienia z apellatywem, czy z proprium. W artykule w odniesieniu do innych niż imię chrzestne elementów określenia osobowego – ze względu na podjęty temat, czyli analizę sposobów identyfikacji kobiet<sup>2</sup> – stosuję bardziej ogólną terminologię<sup>3</sup>, tj.: *określenie osobowe*, *nazwa osobowa*, *oznaczenie identyfikujące (kobietę)*<sup>4</sup>.

### Cele badawcze

Za podstawowy cel prowadzonych badań dotyczących antroponimii kobiet w parafii Daleszyce uznaję prezentację sposobów identyfikacji kobiet w systemie antroponimicznym parafii Daleszyce w XVII wieku (podział na oznaczenia jedno-, dwu-, trój-, cztero- i pięcioskładnikowe) oraz analizę frekwencyjną zgromadzonych danych. Chcę odpowiedzieć także na pytanie o powszechność i stopień stabilizacji dodatkowych określeń antroponimicznych kobiet w XVII wieku (tzn. określeń osobowych występujących w pozycji po imieniu). W artykule przeprowadzę również charakterystykę słowotwórczą zgromadzonych patronimików i marytonimików, która pozwoli pokazać ich różnorodność morfologiczną.

### Źródła i materiał do badań

Źródłem do prowadzonych badań są rękopisy historycznych ksiąg metrykalnych z rzymskokatolickiej parafii Daleszyce (woj. świętokrzyskie), rejestrujące chrzty i urodzenia z lat 1602–1700. Dane – spisane w języku łacińskim, niebędące do tej pory przedmiotem oglądu onomastycznego – wyekscerpowałam z czterech ksiąg urodzeń i chrztów z lat: 1602–1617, 1658–1689, 1682–1689 i 1690–1717.

Materiał badawczy gromadziłam w komputerowej bazie antroponimicznej, w której znalazło się łącznie 26 051 rekordów/wierszy odnoszących się do dorosłych osób (w tej liczbie nie znalazły się chrzczone dzieci, spisywane w oddzielnej kolumnie). Aby wybrać materiał do ostatecznej analizy, wyodrębniłam spośród wspomnianych notacji te, które odnoszą się wyłącznie do kobiet (matek i matek chrzestnych). Było ich 13 025. Następnie wyeliminowałam zapisy sporządzone w sposób uniemożliwiający ich prawidłowe odczytanie (niestaranne pismo, poźółkłe strony, brakujące fragmenty wpisów, naderwane karty, plamy z atramentu etc.). W wypadku nieczytelnych fragmentów zapisów odrzucałam je, jeśli braki dotyczyły zestawienia identyfikującego kobietę i uniemożliwiały prawidłową interpretację oznaczenia (chodzi zwłaszcza o sufiksy – często nie można bowiem ocenić, czy mamy do czynienia np. z sufiksem *-ówka*, czy *-ówna*).

<sup>2</sup> Nie zaś: *nazwisk kobiet*.

<sup>3</sup> Podobnie postępuje Elżbieta Rudnicka-Fira (2004: 29) w monografii poświęconej antroponimii Krakowa.

<sup>4</sup> Wybór spośród nich jest każdorazowo podyktowany kontekstem użycia.

Odrzuciłam także zapisy, w których pojawiały się puste miejsca, pozostawione prawdopodobnie na imię (brak imienia wynikał w takich wypadkach z czynników innych niż proces rozwoju systemu antroponimicznego – spisujący albo nie znał imienia, albo go zapomniał), oraz notacje identyfikujące kobiety pochodzące spoza parafii, por. np.:

*Anna Bakalarczanka de Villa Lesciny, Anna Symalszczanka de Urbe Rzeszow, Catharina Zgadułka de Villa Jawor, Helena Radzanowka e kielcze, Marina Condratowiczowna ex Districtu Haliczentii, Anna Sobitraika a Czarczin, Anna Witowska z Powiatu Drogickiego.*

Ostatecznie analizie poddałam 12 746 notacji.

### Kwestie metodologiczne

Przyjmuję – korzystając częściowo z klasyfikacji zaproponowanej przez E. Rudnicką-Firę (2004: 89–119) – podział oznaczeń identyfikujących kobiety na 5 grup różnicujących te oznaczenia ze względu na liczbę elementów, z których się składają:

- oznaczenia jednoskładnikowe – 1074 notacje;
- oznaczenia dwuskładnikowe – 7751 notacji;
- oznaczenia trójskładnikowe – 3672 notacje;
- oznaczenia czteroskładnikowe – 196 notacji;
- oznaczenia pięcioskładnikowe – 14 notacji.

Przez *składnik* rozumiem nie tylko formalnie jednoelementowe określenia, lecz także dwu- lub kilkuelementowe, stanowiące pewną całość znaczeniową, np. oznaczenie *Dorothea Mater familias Domus Plebanalis* uznaję za dwuskładnikowe, mimo że formalnie składa się z 5 jednostek językowych: *Dorothea* (1) *Mater* (2) *familias* (3) *Domus* (4) *Plebanalis* (5).

W obrębie grup wyróżniam konkretne modele identyfikacyjne (42)<sup>5</sup>. Tak duża ich liczba wynika z tego, że około 25 procent z nich jest reprezentowane jednostkowo (zwłaszcza modele z pominiętym imieniem chrzestnym) – omawiam je w artykule zbiorczo, w kategorii „inne”. Przykłady wyróżnionych w materiale modeli identyfikacyjnych: *imię + analityczne określenie odmiejscowe* (model dwuskładnikowy), *imię + oznaczenie kobiety utworzone od oznaczenia męskiego (z żeńskim wykładnikiem antroponimicznym) + oznaczenie odapelatywne* (model trójskładnikowy)<sup>6</sup>.

Ze względu na duże wahania w zakresie łączliwości podstaw z konkretnymi sufiksami oraz – w większości wypadków – brak możliwości identyfikacji ojca lub męża kobiety nie dzielę określeń na tzw. patronimiczne i marytonimiczne. Wyróżniam natomiast takie, które zostały utworzone za pomocą sufiksów właściwych nazwiskom odojcowskim i odmężowskim.

<sup>5</sup> Większość modeli podaję za E. Rudnicką-Firą. Pomijam te, których brakuje w moim materiale. Uzupełniam klasyfikację o te, które pojawiły w materiale daleszyckim, a w krakowskim nie zostały poświadczone.

<sup>6</sup> W modelach wieloelementowych kolejność występowania składników była dowolna, co w artykule staram się zilustrować odpowiednio dobranymi przykładami notacji.

Określenia z łacińskim wyrazem *alias* włączam – na potrzeby analizy frekwencyjnej – do odpowiednich grup w zależności od liczby elementów. Określenia *Regina Zdziechowa Kocąbówka* czy *Anna Capalina alias Cantoris Uxor* znalazły się zatem w grupie oznaczeń trójskładnikowych, podobnie jak oznaczenia bez *alias*, np. *Catharina Bielecka Słoszarka*. Prezentuję je w obrębie odpowiednich grup (przyporządkowując je do nich ze względu na liczbę składników). Poświęcam im osobny podrozdział.

W wypadku określeń występujących w dwóch wariantach fonetycznych, w których obecność pojawiających się na badanym terenie cech dialektalnych (por. np. Łojek 2019: 103–123; 2023: 77–90) – mazurzenia lub szadzenia – uniemożliwia ocenę, od jakiego męskiego określenia osobowego zostało utworzone określenie żeńskie, decydowałam o przyporządkowaniu go do konkretnej podgrupy (oznaczeń kobiet utworzonych od oznaczeń męskich derywowanych paradygmatycznie lub sufiksalnie), szukając w badanym systemie analogicznych jednostek identyfikujących mężczyzn. Jeśli takie nie zostały odnotowane, o wyborze decydowały frekwencja (liczba notacji) lub dane pozaantropomiczne możliwe do wyczytania z ksiąg metrykalnych. Por. np. n. os. *Dziedzicka/Dziedziczka* – derywacja:

- paradygmatyczna n. os. *Dziedzicki* > n. os. *Dziedzicka/Dziedziczka* (+ ew. szadzenie) albo
- sufiksalna n. os. *Dziedzic* > n. os. *Dziedzicka/Dziedziczka* (za pomocą formantu *-ka* + szadzenie/mazurzenie), albo
- semantyczna ap. *dziedziczka* > n. os. *Dziedzicka/Dziedziczka* (+ ew. mazurzenie; nazwa odapelatywna utworzona bez wykładnika antropomicznego).

W analizowanym materiale dochodzi do zacierania się charakteru genetywnego określeń łacińskich w niektórych z analizowanych notacji, por. G. sg. *Stanislai Molitoris* > N. sg. *Stanislaus Molitoris*. Forma dopełniaczowa zaczyna być odbierana jak mianownikowa, co może wynikać z braku dobrej znajomości łaciny przez spisujących księgi. W notacjach takich jak *Catharina Molitoris de Dalesjyce* [1603m] czy *hedvigis molitoris de Oppido* [1605m] trudno więc rozstrzygnąć, czy są to określenia odzawodowe (por. łac. *molitor*, *-oris* ‘młynarz’), czy przynależnościowe (por. łac. *Catharina [uxor] Molitoris* ‘Katarzyna [żona] Młynarza’).

### Sposoby identyfikacji kobiet – klasyfikacja

Jak wspomniałam, zgromadzone 12 746 notacji identyfikujących kobiety dzielę na 5 grup, a w ich obrębie wyróżniam szczegółowe modele identyfikacyjne.

#### 1. Oznaczenia jednoskładnikowe (1074: 414, 660)<sup>7</sup>:

##### a. ICH<sup>8</sup> (521: 410, 111), np.: *Chrjstina*, *Constantia*, *Elisabeth*.

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki (78,6 procent notacji). Imiona są notowane przeważnie w formie oficjalnej, w języku łacińskim, choć pojawiały się także – tu i w innych modelach identyfikacyjnych zawierających imię chrzestne – imiona w formie

<sup>7</sup> Oznaczenie danych liczbowych: (łącznie: *matki*, *matki chrzestne*).

<sup>8</sup> Por. objaśnienia oznaczeń w *Stosowanych oznaczeniach* na końcu artykułu.

polskiej (np.: *Dorota, Elzbieta, Ewa, Zofia, Zuzanna*), nieoficjalnej i/lub skróconej (np. *Ulicha, Zabella*) czy gwarowej (np. *Ulianna*), również tłumaczenia imion łacińskich (*Szczęsna* vs. *Felicia, Felicitas*), formy noszące ślady prób przystosowania zapisu imion do fonetyki języka polskiego (np.: *Catharzyna, Chrystyna, Franciska*) i inne warianty fonetyczne, graficzne i fonetyczno-graficzne imion (np.: *Helizabeth, Edvigis*). Model ten obsługuje łącznie 4 procent wszystkich notacji odnoszących się do kobiet.

b. KM<sup>9</sup> (540: 2, 538):

- oznaczenia utworzone za pomocą sufiksu *-owa*, np. *Wołyńcowa* [1607c]<sup>10</sup>;
- oznaczenia utworzone za pomocą sufiksu *-inal-yna*, np. *Sejdzina* [1609c];
- oznaczenia utworzone za pomocą sufiksu *-ka*, np. *Sępka* [1615c];
- oznaczenia utworzone za pomocą sufiksu *-anka/-onka/-ąnka/-ąka*, np. *Mąkosąnka* [1608c];
- oznaczenia utworzone za pomocą sufiksu *-ównal-owna*, np. *wzorkowna* [1609c];
- oznaczenia utworzone za pomocą sufiksu *-ówka/-owka*, np. *pruchnowka* [1612c];
- oznaczenia utworzone w wyniku derywacji paradygmatycznej, np. *Barańda* [1610] (por. męską nazwę osobową *Barandy*).

Za pomocą tego modelu identyfikowane są niemal wyłącznie matki chrzestne (99,6 procent notacji).

W grupie tej dominują żeńskie formy zwyczajowe derywowane sufiksalnie od nazw osobowych męża lub ojca za pomocą sześciu przyrostków: *-owa, -inal-yna, -ka, -anka/-onka/-ąnka/-ąka, -ównal-owna, -ówka/-owka* (w sufiksie *-anka* 52 razy notowane jest gwarowe ścieśnienie *a > (á) > o: -ánka, -onka*). Pojawiają się też formacje utworzone od odpowiednich formacji męskich – często odmiejskowych – na drodze derywacji fleksyjnej (wymiana męskiej końcówki fleksyjnej *-i* na żeńską *-a*).

Na uwagę zasługują formacje utworzone sufiksem *-ka*, np.: *Balwierka, Tokarka*. Użycie go w funkcji marytonimicznej jest późniejsze niż identyfikacja żony za pomocą przymiotnika dzierżawczego utworzonego od nazwy osobowej męża (Rudnicka-Fira 2004: 90). Nie można jednak z całą pewnością stwierdzić, że wszystkie tego typu określenia to formacje odmęzowskie, bo choć w materiale źródłowym pojawiają się męskie nazwy osobowe *Balwierz* czy *Tokarz*, to brak w nim informacji wskazujących na relację mąż-żona między tymi osobami (brak predykatu typu łącz.: *coniunx, uxor* czy *consors* 'żona')<sup>11</sup>. Takie formacje feminatywne mogą być zatem także antroponimami prymarnymi, tzn. nazwami zawodów przeniesionymi na płaszczyznę onimiczną bez formalnego wykładnika antroponimizacji, por. ap. *tokarka* > n. os. *Tokarka* (choć dane źródłowe też tego nie potwierdzają<sup>12</sup>) oraz przezwiskami (Skulina

9 Charakter przynależnościowy wyrażony w sposób syntetyczny.

10 W nawiasach kwadratowych podaję każdorazowo rok poświadczenia danej notacji i informację, czy odnosiła się do matki (m), czy do matki chrzestnej (c) dziecka.

11 Por. uwagi Tadeusza Skuliny (1988: 247) dotyczące statusu tego typu formacji feminatywnych.

12 Wydaje się też mało prawdopodobne, by kobieta trudniła się wówczas np. tokarstwem (por. nienotowane przez sstp czy L. hasło *tokarka*).

1988: 248). Na problem z interpretacją wspomnianych żeńskich określeń osobowych wskazuje również E. Rudnicka-Fira<sup>13</sup> (2004: 90), zaznaczając, że:

nie zawsze w kontekście można udowodnić ich [formacji feminytwnych na *-ka* – A.Ł.] marytonimiczną funkcję, pomimo iż wszystkie występujące tu formacje żeńskie na *-ka* znajdują w materiale odpowiadające im formy męskie. Odmężowski jednak charakter tych formacji potwierdzałoby w dużej mierze ich istnienie w dzisiejszych dialektach polskich, których formant *-ka* tworzący nazwy żon od nazw osobowych mężów jest bardzo produktywny (Rudnicka-Fira 2004: 95).

W badaniach kierując się kryterium, które przyjęła m.in. Danuta Kopertowska (1980: 131), badająca antroponimie Kielc, tzn. traktując omawiane formacje jako utworzone sufiksem *-ka* od form męskich, jeśli takowe zostały poświadczony w materiale.

Wśród oznaczeń kobiet tworzonych od oznaczeń męskich za pomocą ŻWA<sup>14</sup> (nie tylko w tym modelu, lecz także w innych zawierających oznaczenia kobiet tworzonych od oznaczeń męskich z użyciem ŻWA) dominują oznaczenia tworzonych od męskich określeń osobowych fundowanych przez podstawy polskie (por. np. *Zmora* > *Zmorzanka*). Pojawiają się jednak formy patro- i marytonimiczne utworzone od męskich określeń osobowych fundowanych przez podstawy obce (głównie niemieckie i francuskie), np.: *Frankowka* (< n. os. *Frank*), *Gimlowa* (< n. os. *Gimel*), *Ginaza* (< n. os. *Gynáży/Ginasy*), *Jerlantowa* (< n. os. *Jerlant*), *Palaminia/Palaminowa* (< n. os. *Palamini*), *Swarcowka* (< n. os. *Szwarc*). Tworzenie patronimów i andronimów od obcojęzycznych nazwisk za pomocą polskich formantów świadczy o ich adaptacji do systemu morfologicznego polszczyzny.

c. OP (8: 1, 7), np. *Simonis uxor notarij* [1608c].

Nazwy osobowe żon i córek tworzono w minionych wiekach przede wszystkim za pomocą formantów słowotwórczych. W grupie tej pojawiają się jednak określenia, które wyrażają relacje przynależnościowe – żony do męża, córki do ojca – nie w sposób syntetyczny, za pomocą sufiksów (jak wspomniane wyżej patronimika czy marytonimika), lecz w sposób analityczny, przez użycie odpowiednich konstrukcji składniowych z wyrażonymi predykatami typu: *mater* ‘matka’ (także w skrócie: *mr*), *consors* ‘żona’, *uxor* ‘żona’ lub *coniunx* ‘żona’. Jest to sposób identyfikacji charakterystyczny dla wcześniejszego etapu ewolucji określeń osobowych kobiet.

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (90 procent notacji).

d. z (5: 1, 4), np. *Hospes Plebanalis* [1692m].

W tej grupie 80 procent notacji odnosi się do matek chrzestnych.

<sup>13</sup> Jako przykłady podaje m.in. następujące określenia: *Puzderniczka*, *Nozownicza*, *Farbierka*.

<sup>14</sup> ŻWA = żeńskie wykładniki antroponimiczne – por. Rudnicka-Fira 2004: 89 – do których zaliczam takie wykładniki derywacji, jak sufiksy patro- i marytonimiczne oraz zmianę paradygmatu.



## 2. Oznaczenia dwuskładnikowe (7751: 5576, 2196):

## a. ICH + KM (4557: 2494, 2063):

- ICH + oznaczenie utworzone za pomocą sufiksu *-owa*, np. *Hedvigis przybýtniowa* [1608c];
- ICH + oznaczenie utworzone za pomocą sufiksu *-ina/-yna*, np. *Anna kozitroszczyńska* [1603c];
- ICH + oznaczenie utworzone za pomocą sufiksu *-ka*, np. *Catherina Dyląska* [1678m];
- ICH + oznaczenie utworzone za pomocą sufiksu *-anka/-onka/-anka/-ąka*, np. *Anna Bogaczonka* [1658m];
- ICH + oznaczenie utworzone za pomocą sufiksu *-ówna/-owna*, np. *Catherina Błaskowna* [1679m];
- ICH + oznaczenie utworzone za pomocą sufiksu *-ówka*, np. *Elizabeth Łojkowska* [1697m];
- ICH + oznaczenia utworzone w wyniku derywacji paradygmatycznej, np. *Elizabeth Zielinska* [1667c].

Wśród formacji utworzonych sufiksami właściwymi andronimom dominują te derywowe sufiksem *-owa* o pierwotnym charakterze dzierżawczym<sup>15</sup>. W omawianej grupie utworzył on 73 procent formacji żeńskich. Sufiks ten wykazywał zresztą dużą produktywność w różnych okresach historycznych na terenie całej Polski (por.: Surma 1991: 154; Dacewicz 1994: 152; Bogdanowicz 2003: 31; Raszewska-Klimas 2019: 328), co wynika zapewne w głównej mierze z liczbowej przewagi formacji męskich zakończonych na spółgłoskę (por. Skulina 1988: 247). Systemowo sufiks *-owa* łączy się z tematami zakończonymi na spółgłoskę, choć od tej reguły pojawiały się wyjątki – sufiks ten utworzył andronimy od nazwisk zakończonych na *-a* lub *-o*, np.: *Kraskowa* (< *Kraska*), *Słomkowa* (< *Słomka*), *Cedrowa* (< *Cedro*)<sup>16</sup>. Podobne odstępstwa od zasad tworzenia nazwisk odmeżowskich pojawiły się w wypadku sufiksu *-ina/-yna*, łączącego się z tematami samogłoskowymi, np. *Zugaina* (< *Zugaj*). W materiale pojawiają się liczne zapisy oboczne – dotyczące alternacji sufiksów *-owa* i *-ka*<sup>17</sup> oraz *-ówna* i *-ówka*, np. *Catharina Biesakowna* [1660] | *Catharina Biesakowka* [1670]<sup>18</sup>. Takie zróżnicowanie morfologiczne andronimów i patronimów może świadczyć o mechanicznym użyciu tworzących je sufiksów i wyzyskaniu ich w funkcji strukturalnej – jako pewnych wskaźników czy też sygnałów „żeńkości nazwisk” (por. Borek, Szumska 1976: 74).

Jak podają Władysław Kupiszewski i Krystyna Długosz-Kurczabowa (1962: 65), zasięg występowania sufiksu *-ówka* w funkcji patronimicznej jest ograniczony do okolic Gór Świętokrzyskich. W parafii Daleszyce jest on bardzo popularny – odnotowałam ponad 1815

15 Są to jednostki, w których pierwotna funkcja relacyjna uległa osłabieniu (lub zanikła), a dominować zaczęła funkcja onimiczna (Skulina 1988: 243).

16 Takie zakłócenie regularności notowane jest także w pobliskim, położonym na Kielecczyźnie, Zagnańsku (Kupiszewski, Długosz-Kurczabowa 1962: 63–64).

17 Podobne obserwacje dotyczą wsi Książnice Wielkie w dawnym powiecie kieleckim (Kupiszewski, Długosz-Kurczabowa 1962: 63). Co ciekawe, we wspomnianym w poprzednim przypisie Zagnańsku *-ka* występuje wyłącznie w funkcji patronimicznej. Alfred Zaręba (1966a: 335; 1966b) wskazuje, że taki stan (*-ka* jako systemowy formant patronimiczny) panuje w części Kieleckiego (m.in.: Siekierno, Wąchock, Zagnańsk, Lechów) – nie zaliczają się do tego obszaru – jak pokazuje badany materiał – Daleszyce.

18 Cytowane notacje odnoszą się do tej samej kobiety.

poświadczeń w całym materiale odnoszących się i do córek, i do żon (z czego 1388 do matek chrzczonych dzieci, przy których zwykle podawano określenia utworzone od określeń ojców).

W omawianej grupie pojawiają się także jednostki derywowane paradygmatycznie, przeważnie od odmiejscowych męskich nazw osobowych na *-ski*<sup>19</sup>, wiążących daną osobę z miejscowością, w której mieszkała lub z której pochodziła, rzadziej od nazw zawodów wykonywanych czy funkcji pełnionych przez ojców lub mężów (np.: *Brzeska, Bielecka, Dzwonnicá, Papiernica, Szabelnica*). O ile formy derywowane sufiksalnie mogą być nośnikami informacji pozajęzykowych, których wykładnikami są odpowiednie sufiksy: *patro-* lub *marytonimiczny* (wskazujące na to, że dana kobieta to czyjaś żona lub czyjaś córka), o tyle formy powstałe w wyniku zmiany paradygmatu takich informacji nie dostarczają – kobieta określana jako *Słopiecka* może być zarówno czyjaś żoną, jak i córką, zmiana paradygmatu nie niesie informacji pozajęzykowej dotyczącej typu relacji.

W materiale pojawiła się jedna notacja, w której imię chrzestne znalazło się na drugiej pozycji (po oznaczeniu kobiety utworzonym od oznaczenia męskiego): *Cedrowa Agnes* [1679c]. Dziś tego typu zapisy spotykamy – jak podaje E. Rudnicka-Fira (2004: 93) – w dokumentach urzędowych, np. w spisach administracyjnych. Badaczka rejestruje kilka takich notacji (wyłącznie z wieku XVIII), choć w wypadku jej materiału to typ źródła (indeks) wymuszał wspomniany sposób zapisu. Badane przeze mnie metryki miały formę narracyjną, nie tabelaryczną – trudno wytłumaczyć więc taką kolejność składników w omawianym modelu identyfikacyjnym<sup>20</sup>.

Za pomocą omawianego modelu częścię identyfikowane są matki (54,7 procent notacji).

b. ICH + AOM (3060: 3037, 23), np. *Ulicha de brzechow* [1606c].

W funkcji analitycznych określeń odmiejscowych pojawiają się – tu i w innych modelach identyfikacyjnych, w których występują analityczne określenia odmiejscowe – nie tylko nazwy konkretnych miejscowości należących do parafii, lecz także nazwy istotnych obiektów w Daleszycach lub okolicznych wioskach (młyn, kuźnia, huta żelaza, erem etc.), np.: *de molendino Dankow, a minerna Smyczka, de Cudina ferraria Borkow, de Xenodochio, ex eremo S. Catharinae*<sup>21</sup>.

Większość z nich jest zapisywana w języku łacińskim, choć zdarzały się wyjątki, por. np. zapisane w języku polskim: *de Hutha widatek, de Kuznica Kaczyn*.

Analityczne określenia odmiejscowe tworzono za pomocą różnych przyimków: *de Brzechow, a Brzechow, ex Brzechow, e Cisow*.

Za pomocą tego modelu zdecydowanie częścię identyfikowane są matki (99,2 procent), co może wynikać z formuły wpisów – matka dziecka była zazwyczaj zapisywana obok ojca

19 A także od nazw osobowych na *-ski* utworzonych od podstaw innych niż miejscowe, np. apelatywnych, w których formant ten został użyty wtórnie i jest wyzyskiwany jedynie w funkcji strukturalnej (por.: *Dbalska, Dłotowska, Skąpska, Tchorzowska*).

20 Model taki pojawił się (poza wspomnianą notacją) w materiale XVII-wiecznym jeszcze dwukrotnie – w odniesieniu do mężczyzn: *Berglinski Joanes* [1666c], *Brzozá Stanislaus* [1666c].

21 Pol. „z eremu [klasztoru pustelniczego – A.Ł.] w Świętej Katarzynie”.



dziecka, a zatem potrzeba precyzyjnej identyfikacji (np. za pomocą określeń wskazujących na pełnioną funkcję, wykonywany zawód czy stan cywilny) nie była tak potrzebna jak w wypadku matek chrzestnych, występujących w swojej funkcji zazwyczaj samodzielnie, bez męża jako ojca chrzestnego.

c. ICH + OP (48: 11, 37), np. *Zophia filia eius* [1612c].

W grupie tej pojawiają się zarówno określenia przynależnościowe z predykatem typu: *uxor, filia, consors, mater*, jak i określenia bez predykatu, w których wykładnikiem funkcji przynależnościowej jest forma fleksyjna (genetywna) zapisanego po łacinie określenia osobowego mężczyzny, np.: *Anna Stanislai* 'Anna [żona] Stanisława', *Helizabet Jacobj* 'Elżbieta [żona] Jakuba', *Zophia Simonis* 'Zofia [żona] Szymona', *Regina Tonsoris* 'Regina [żona] Fryzjera/Golibrody'.

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (77,1 procent notacji).

d. ICH + z (37: 3, 34), np.: *Anna płoczienniczka* [1679c], *Eva łazniana* [1615c], *Marina ancilla*<sup>22</sup> [1659c].

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (86,4 procent notacji).

e. ICH + OSS (17: 9, 8), np.: *Ursula mēdica*<sup>23</sup> [1606c], *N. Marina*<sup>24</sup> [1661m], *G.D. Teresia*<sup>25</sup> [1675m].

Oznaczenia wskazujące na status społeczny kobiety (szlachcianka, mieszcanka, zagrodniczka, żebraczka etc.) zasadniczo były zapisywane po łacinie, choć pojawiło się określenie polskie: *Zagrodniczka* – w materiale odnotowałam jednak również jego odpowiednik łaciński: *Hortulana*.

Za pomocą tego modelu nieco częściej identyfikowane są matki chrzestne (57,1 procent notacji) – dysproporcja jest niemal niezauważalna.

f. ICH + OA (7: 3, 4), np.: *Hedvigis avia* [1612c], *Hedvigis papuga* [1617c].

Wyrazy pospolite w oznaczeniach odapelatywnych występują tutaj w rodzaju żeńskim – rodzaj gramatyczny apelatywu jest zatem zgodny z rodzajem naturalnym osoby (implikowanym przez imię chrzestne), którą określenie identyfikuje. Apelatywy w tej grupie notowane są w języku polskim lub w języku łacińskim. Określenia te mają zapewne charakter indywidualnych przezwisk żeńskich (por. Dacewicz 1994: 158).

g. ICH + OGM (3: 3, 0), np. *Eva Rych* [1676m].

<sup>22</sup> Łac. *ancilla* 'służąca'.

<sup>23</sup> Łac. *mēdica* (*mendica*) 'żebraczka'.

<sup>24</sup> *N.* = *Nobilis*.

<sup>25</sup> *G.D.* = *Generosa Domina*.

Oznaczenia z pominiętym imieniem chrzestnym:

- h. KM + AOM (10: o, 10), np. *Sewczowa Zwolej*<sup>26</sup> [1608c].
- i. KM + OSS (8: 1, 7), np. *Nobilis Dobrzelowka* [1608c].
- j. OP + AOM (3: o, 3): *Uxor eius de opp* [1683c].
- k. OA + AOM (1: o, 1): *Vetula ex eremo S. Catharinae*<sup>27</sup> [1612c].

3. Oznaczenia trójskładnikowe (3671: 371, 3303):

a. ICH + KM + AOM (3002: 327, 2675), np.: *Marina Chryzostanowa de oppido* [1695c], *Anna Cieslina Zrudź*<sup>28</sup> [1609c].

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (89,1 procent notacji).

b. ICH + KM + OSS (504: 34, 470), np.: *Catharina Kisielowa Civissa* [1684c], *Nobilis Zophia Palaminia* [1688c] (por. *Palamini*: końcówka fleksyjna *-a*), *Hedvigis Szabelnica Oppidana* [1681c] (por. *Szabelnik*: *-ik > -ica*).

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (93,3 procent notacji).

c. ICH + KM + z (51: o, 51), np. *Dorothea Kapuscina alias Mater familias Domus Plebanalis* [1687c].

Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne.

d. ICH + KM + OSC (39: o, 39), np. *Zophia Organiścina Vidua* [1659c].

Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne.

e. ICH + 2KM (18: o, 18), np. *Regina Zdziechowa als Koczqbowka* [1660c].

Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne (co wynika najpewniej ze znacznie silniejszej niż w wypadku matek chrzczonych dzieci potrzeby szczegółowej identyfikacji kobiety występującej w księgach urodzeń w tej funkcji). W 10 spośród tych notacji jedno z określeń stanowi łańcuską kalkę polskich marytonimików utworzoną sufiksami *-issa* lub *-trix* (por. Skulina 1988: 242) od nazwy funkcji sprawowanej przez męża lub wykonywanego przez niego zawodu (np. wójt, dzwonnik, kantor).

f. ICH + OP + AOM (16: 4, 12), np. *Catharina Laurentj Słowiecki consors de oppido* [1685c].

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (75 procent notacji).

g. ICH + KM + OP (12: o, 12), np. *Anna Kramarka salicet Matthiae consors* [1685c].

Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne.

<sup>26</sup> Zapis uwspółcześniony: z *Woli* [Jachowej].

<sup>27</sup> Pol. *Staruszka z eremu w Św. Katarzynie*.

<sup>28</sup> Zapis uwspółcześniony: z *Rudy*.

h. ICH + z + AOM (10: 2, 8), np. *Catharina Kobielarka de Oppido* [1685c].

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (80 procent notacji).

i. ICH + KM + OM (8: 0, 8), np. *Cecilia Giziąnka opp* [1679c].

Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne.

j. ICH + OGM + AOM (2: 2, 0), np. *Eva Mazurek de Borkow* [1685m].

Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki.

k. Inne<sup>29</sup>:

– ICH + AOM + OSS (1: 0, 1), np. *Ludwina Nobilis de Wola* [1673c];

– ICH + OSC + OSS (1: 0, 1): *Zophia Vidua Civis* [1659c];

– ICH + OP + OSS (1: 1, 0): *Nobilium<sup>30</sup> Marina Consortis eius* [1665m];

– ICH + OSC + AOM (1: 0, 1): *Catharina Virgo de oppido* [1695c];

– ICH + OSC + z (1: 0, 1): *Anna Virgo Hospes Plebania* [1659c];

– ICH + OGM + OSS (1: 0, 1): *Dorota Klink[o/a]rz Oppidana* [1683c];

– ICH + SOM + AOM (1: 1, 0): *Zophia Bochnensi de Brzechow* [1604m];

– ICH + z + SOM (1: 0, 1): *Anna Młynarka Marzyska* [1687c].

Oznaczenia z pominiętym imieniem chrzestnym:

l. KM + AOM + OSS (1: 0, 1): *Gnosa Dna Michałowska de Villa Wola Jachowa* [1698c].

m. KM + OSC + OSS (1: 0, 1): *Gnosa Virgo Pęczelska* [1673c].

4. Oznaczenia czteroskładnikowe (196: 4, 192):

a. ICH + KM + OSS + AOM (98: 1, 97), np. *Gnosa Dna Emerentiana erlantowa de Villa Gorne* [1694c].

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (99 procent notacji).

b. ICH + KM + OSC + AOM (57: 1, 56), np. *Agnes Symczykowka Virgo de Oppido* [1672c].

Za pomocą tego modelu częściej identyfikowane są matki chrzestne (98,2 procent notacji).

c. ICH + KM + OSC + OSS (23: 0, 23), np. *Nobilis Theophilla krzczętowszczańka Virgo* [1663c].

Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne.

d. ICH + KM + OSC + z (8: 0, 8), np. *Anna Grudniowka Virgo Hospes Plebaniae* [1660c].

Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne.

<sup>29</sup> W grupie tej znalazły się struktury nominacyjne, które nie mieszczą się w zaprezentowanych wyżej modelach identyfikacyjnych, ale zawierają podobne elementy.

<sup>30</sup> Oznaczenia wskazujące na status społeczny podaję w takiej formie, w jakiej pojawiają się w źródle, a zatem podaję formę oryginalną, np. *Nobilium* (użyta w księdze w formie liczby mnogiej, w odniesieniu do małżeństwa), a nie formę dostosowaną: *Nobilis* (w odniesieniu do kobiety).

e. ICH + 2KM + AOM (6: o, 6), np. *Dorothea Korzerowska Organiscina de Opp* [1663c].  
Za pomocą tego modelu identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne.

f. ICH + ICH-2 + KM + OSS (3: 1, 2), np. *Gnosa D. Drusianna Teresia Psarska* [1677m].  
Za pomocą tego modelu częścię identyfikowane są matki chrzestne (66,7 procent notacji).

5. Oznaczenia pięcioskładnikowe (14: o, 14):

a. ICH + KM + OSC + OSS + AOM (13: o, 13), np. *Gnosa Marina Woynarszczanka de Opp Virgo* [1680c].

b. ICH + ICH-2 + KM + OSS + AOM (1: o, 1): *Famata Marianna Teresia Zawadzina de Oppido* [1683c].

Za pomocą modeli pięcioskładnikowych identyfikowane są wyłącznie matki chrzestne.

### Model określeń z łac. *alias* a stabilność określeń identyfikujących kobiety

W badanym materiale pojawiło się 17 notacji z łacińskim wyrazem *alias* (także w wersji skróconej: *als*)<sup>31</sup>. Ich obecność – choć poświadczona nielicznie w tak obszernym materiale – podkreśla brak stabilności dodatkowych (występujących w pozycji po imieniu chrzestnym) określeń antropomicznych w XVII wieku (por. Magda-Czekaj 2013: 158). Wskazują one na znaczną swobodę w zakresie używania elementów w zestawieniach antropomicznych w tym okresie, możliwość wymiennego stosowania określeń pojawiających się w pozycjach przed i po *alias*. Poświadczają dowolną ich kolejność w takim określeniu. Por. np.:

[1671] *Catharina Bielecka alias Slosarzowa de Oppido*;

[1671] *Cathaerina Słószarzowa de Oppido*;

[1672] *Cathaerina Slosárka de Oppido*;

[1673] *Catharina Bielecka Sloszarka*;

[1674] *Catharina Bielecka als Sloszarka*;

[1675] *Catharina Slosarzowa als Bielecká de Oppido*;

[1677] *Catharina Bielecka de Oppido*<sup>32</sup>.

31 E. Rudnicka-Fira (2003: 119) notuje w materiale z XVII wieku około 15 takich poświadczeń.

32 Forma *Bielecka* mogła być w wymienionych notacjach utworzona od określenia ojca, a formy *Slosarzowa/Sloszarka* od określenia męża (w materiale brak wszakże dowodów jednoznacznie na to wskazujących – wszystkie notacje odnoszą się bowiem do matek chrzestnych).

## Wnioski

Przeprowadzone badania pozwalają na sformułowanie wniosków dotyczących m.in. tego, na jakim etapie znajduje się w XVII wieku rozwój żeńskiego systemu antroponimicznego, a także na temat odstępstw pojawiających się na płaszczyźnie łączliwości podstaw z konkretnymi sufiksami czy różnic między oznaczeniami identyfikującymi matki a oznaczeniami identyfikującymi matki chrzestne.

Funkcjonowanie w systemie oznaczeń o charakterze przynależnościowym może świadczyć o dużej niesamodzielności (społecznej, kulturowej, prawnej, zapewne też życiowej) kobiety w XVII wieku. Jej określenie osobowe językowo ma charakter wtórny, a ona sama musi być określana w odniesieniu do męża, ojca, brata lub syna. Oznaczenia kobiet bez formalnych wykładników żeńskości były w badanym systemie rzadkością. Przez cały XVII wiek konsekwentnie utrzymywała się tendencja do używania form odmężowskich i odojcowskich.

Zależność kobiety od mężczyzny – utrwalona w sposobie jej identyfikacji – mogła być wyrażana:

– syntetycznie, czyli za pomocą oznaczeń żeńskich derywowanych sufiksalnie i paradygmaticznie od oznaczeń męskich; wykładnikami są tutaj – odpowiednio – formanty tworzące nazwiska odmężowskie, odojcowskie (np.: *-owa*, *-ina*, *-yna*, *-ka*, *-anka*, *-ówna*, *-ówka* wraz z ich wariantami fonetycznymi, graficznymi i fonetyczno-graficznymi) lub wykładnik żeński w derywacji paradygmaticznej tworzący nazwiska przymiotnikowe na *-ska* i inne, np.: *Biała*, *duża*, *Zabiegła*, *Nakonieczna*;

– analitycznie: *X mater Y*, *X filia Y*, *X consors Y* etc.

Drugi wspomniany typ, analityczny, jest charakterystyczny dla wcześniejszego okresu ewolucji określeń osobowych kobiet. Jego obecność wskazuje zatem, że antroponimia żeńska parafii Daleszyce znajduje się jeszcze na dość wczesnym etapie rozwoju. Może o tym świadczyć także obecność modelu identyfikacyjnego z łącz. *alias* (17 notacji).

Badany system antroponimiczny dysponuje dość bogatym zbiorem wykładników formalnych tworzących nazwy osobowe kobiet. Wśród oznaczeń kobiet utworzonych za pomocą żeńskich wykładników antroponimicznych od oznaczeń męskich zdecydowanie dominują te utworzone za pomocą sufiksu *-owa*<sup>33</sup> (ponad 3100 notacji), drugie miejsce zajął sufiks *-ówka*<sup>34</sup> (ponad 1500), trzecie *-inal/-yna*<sup>35</sup> (ponad 1200). Na kolejnych pozycjach uplasowały się odpowiednio: *-anka*<sup>36</sup> (ponad 1100) oraz formacje utworzone w wyniku zmiany paradygmatu<sup>37</sup>

33 Sufiks ten znalazł się na pierwszym miejscu także w antroponimii Kielc (Kopertowska 1980), Opoczna (Surma 1991), Łodzi (Mączyński 1970), Piotrkowa Trybunalskiego (Piotrowicz 1980), Rudawy (Klisiewicz 1985), Bytomia (Borek, Szumska 1976), Lublina (Warchoń 1982) czy Mielnika i okolic, tu natomiast dopiero w XVII wieku (Dacewicz 1994).

34 Rozszerzona postać sufiksu *-ka*. Znalazł się on na bardzo wysokiej pozycji również w Kielcach i wielu innych systemach antroponimicznych (np.: Łódź, Kalisz, Łask – za: Dacewicz 1994). Nielicznie jest zaś notowany w Opocznie. Nie notowany w Bytomiu.

35 Drugie miejsce zajmuje on wśród nazwisk żon w Opocznie, przedostatnie (siódme) natomiast w Bytomiu. W wielu systemach (np.: Kielce, Lublin, Łódź, Mielnik) zajmuje on podobną pozycję co *-ka* – por. np. 47 : 45 u D. Kopertowskiej (1980).

36 Zajmujący wśród nazw żon i córek 1. miejsce w Kielcach, 4. w Bytomiu, a wśród nazw córek 2. miejsce w Opocznie.

37 Derywaty fleksyjne zajmują 5. miejsce w Kielcach, 3. w Opocznie.

(ponad 1000). Najmniejszą produktywnością wykazały się sufiksy *-ówna*<sup>38</sup> i *-ka*<sup>39</sup> (po ok. 500 notacji)<sup>40</sup>.

W żeńskim systemie nazewniczym w XVII wieku panuje jeszcze bardzo duża dowolność. Ta sama kobieta bywa identyfikowana nie tylko za pomocą określeń utworzonych od określeń męskich za pomocą różnych sufiksów (np. *Regina Jadwizicowna/Jadwizycowka/Jadwizanka*), lecz także za pomocą różnych modeli identyfikacyjnych. Pojawiają się przykłady, w których jedna kobieta jest identyfikowana za pomocą trój-, cztero- lub pięciokładnikowych określeń, np.:

- *Gnosa Dna Michałowska de Villa Wola Jachowa* – oznaczenie kobiety utworzone od oznaczenia męskiego (derywacja paradygmatyczna) + analityczne określenie odmiejscowe + oznaczenie wskazujące na status społeczny kobiety;
- *Generosa Agnes Michałowska de Villa Wola Jachowa* – imię chrzestne + oznaczenie kobiety utworzone od oznaczenia męskiego (derywacja paradygmatyczna) + analityczne określenie odmiejscowe + oznaczenie wskazujące na status społeczny kobiety;
- *Nobilis Virgo Agnes Michałowska de Villa Wola Jachowa* – imię chrzestne + oznaczenie kobiety utworzone od oznaczenia męskiego (derywacja paradygmatyczna) + analityczne określenie odmiejscowe + określenie wskazujące na stan cywilny + oznaczenie wskazujące na status społeczny kobiety.

Wiele spośród badanych dodatkowych określeń antroponimicznych nie spełnia podstawowych cech definicyjnych nazwiska, m.in. jego obowiązkowości i niezmienności (por. np. Kowalik-Kaleta 1998: 16–17).

W badanym materiale pojawiają się jednak notacje, które mogą wskazywać na powolne kształtowanie się żeńskiego systemu nazewniczego w kierunku stanu współczesnego. Sugeruje to obecność określeń osobowych kobiet równych formalnie określeniom osobowym mężczyzn, np.: *Lysiewicz, Grzywa, Rych, Mazurek, Dąbrowski* (!).

O powolnym kształtowaniu się systemu mogą świadczyć też oznaczenia spisującego księgę w postaci skrótu *N.* – być może skrót od łac. *non nominata* lub łac. *innominata* ‘nie-nazwana’ – tam, gdzie nie podano imienia lub – częściej – drugiego po imieniu określenia kobiety. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia procesu kształtowania się kategorii nazwiska (jego obowiązkowości) – spisujący odczuwa potrzebę poinformowania, że nie podaje informacji, które powinny znaleźć się we wpisie, por.: *Gertruda N., Anna N., Regina N. de Villa*

38 Tak niską frekwencję sufiksu *-ówna* w niektórych regionach Polski (np. w Piotrkowie Trybunalskim) badacze tłumaczą dużą produktywnością innego sufiksu patronimicznego (w Daleszycach służącego także do tworzenia nazw żon), *-ówka* (por. Piotrowicz 1980). W Kielcach zajmuje on 4. miejsce, tuż za *-ówka*, w Opocznie zaś 1. miejsce – utworzył tam aż 48,2 procent patronimików.

39 W innych systemach zajmuje on miejsca 5. (Bytom) i 4. (Opoczno). W Kielcach, podobnie jak w Daleszycach, sufiks *-ka* zajmuje ostatnie miejsce.

40 Nie rozpatruję frekwencji osobno dla określeń kobiet zamężnych i pańien, ponieważ daleszyckie formy patro- i marytonimiczne nie zawsze jasno wskazują na czyjąś żonę lub córkę (repartycja sufiksów nie zawsze jest zależna od kryterium morfologiczno-fonetycznego, tzn. od zakończenia podstawy słowotwórczej). Poza tym, jak zaznacza L. Dacewicz (1994: 160), kobiety po wyjściu za mąż dość często pozostawały przy swoim nazwisku panińskim przez jakiś czas, co dodatkowo utrudniałoby taką analizę.



*krayno*<sup>41</sup>. Materiał z ksiąg metrykalnych potwierdza bardzo częste mieszanie formantów charakterystycznych dla nazwisk panien z tymi typowymi dla nazwisk mężatek. Regularna łączliwość sufiksów charakterystycznych dla andronimów i patronimów, związana z typem zakończenia tematu, uległa zachwianiu. Pojawiają się nazwiska patronimiczne utworzone od nazwisk przymiotnikowych.

Zauważalne są duże dysproporcje między oznaczeniami identyfikującymi matki a oznaczeniami identyfikującymi matki chrzestne. Im więcej elementów zawiera model identyfikacyjny (im bardziej jest on szczegółowy), tym mniej notacji odnosi się do matek chrzczonych dzieci. Matki częściej identyfikowano za pomocą modeli nazewniczych z mniejszą liczbą elementów. Za pomocą modeli cztero- i pięcioskładnikowych identyfikowano niemal wyłącznie matki chrzestne (4 : 206). We wpisach metrykalnych kobieta była (w wypadku matek) notowana obok swojego męża (ojca dziecka), więc potrzeba szczegółowej identyfikacji nie była zapewne aż tak duża jak w wypadku informacji dotyczących np. wdowy notowanej w księgach miejskich. Wdowy były kobietami o wiele bardziej niezależnymi, mogły decydować o różnych sprawach urzędowych, o majątku, były znacznie bardziej samodzielne. Inne były także potrzeby identyfikacyjne w wypadku pojawiających się w aktach urodzeń matek, a inne w wypadku matek chrzestnych, które rzadko kiedy występowały w funkcji rodzica chrzestnego obok swojego męża, a zatem trzeba było precyzyjnie wskazać, o której Annie, Katarzynie czy Barbarze z danej wsi mowa.

Antroponimia żeńska parafii Daleszyce wymaga prowadzenia dalszych badań, m.in. przeanalizowania sposobów identyfikacji kobiet w kolejnych wiekach, XVIII i XIX, i porównania ich z wiekiem XVII czy spojrzenia na materiał z perspektywy socjoonomastycznej (ocena rozwoju systemu antroponimicznego kobiet z uwzględnieniem ich przynależności społecznej).

#### Stosowane oznaczenia

---

- AOM – analityczne określenie odmiejscowe
- ICH – imię chrzestne
- ICH-2 – drugie imię chrzestne
- KM – oznaczenie kobiety utworzone od oznaczenia męskiego (z ŻWA)
- OA – oznaczenie odapelatywne
- OGM – oznaczenie w formie gramatycznej męskiej
- OM – określenie miejscowe (w mianowniku)
- OP – określenie o charakterze przynależnościowym (analityczne)
- OSC – określenie wskazujące na stan cywilny
- OSS – oznaczenie wskazujące na status społeczny
- SOM – syntetyczne określenie odmiejscowe
- Z – zajęcie/zawód
- 2KM – dwuskładnikowe oznaczenie kobiety utworzone od dwuskładnikowego oznaczenia męskiego (ŻWA)

---

41 Ostatni z zapisów może świadczyć o tym, że dla kogoś, kto dokonywał wpisu do metryk, podanie miejsca zamieszkania danej osoby nie było substytutem określenia osobowego, skoro zdecydował się odnotować jego brak.

## Bibliografia

- Bogdanowicz E. 2003: *Antroponimia żeńska na terenie południowej Białostoczczyzny w XVIII wieku*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 3, s. 29–40.
- Borek H., Szumska U. 1976: *Nazwiska mieszkańców Bytomia od końca XVI wieku do roku 1740. Studium nazewnictwa i społeczno-narodowościowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Wrocław.
- Dacewicz L. 1994: *Nazewnictwo kobiet w dawnym powiecie mielnickim (XV–XVII w.)*, Wydawnictwo Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, Białystok.
- Klisiewicz E. 1985: *Nazwiska mieszkańców parafii Rudawa k. Krakowa w rozwoju historycznym (na podstawie ksiąg metrykalnych z lat 1570–1897)*, [w:] Polska Akademia Nauk, Komitet Językoznawstwa, *Studia językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, t. 10: *Antroponimia słowiańska*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa, s. 7–41.
- Kopertowska D. 1980: *Kieleckie antroponimy XVI i XVII wieku*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce.
- Kowalik-Kaleta Z. 1998: *Nazwisko w kulturze polskiej*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Kupiszewski W., Długosz-Kurczabowa K. 1962: *Nazwiska żon, córek i synów w dwóch wsiach małopolskich*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 61–69.
- L: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Drukarnia XX. Pijarów, Warszawa 1807–1814.
- Łojek A. 2019: *Antroponimia Kielecczyzny I połowy XIX wieku na przykładzie nazwisk mieszkańców parafii Daleszyce odnotowanych w księgach metrykalnych z lat 1826–1830*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Łojek A. 2023: *O elementach gwarowych w siedemnastowiecznych nazwiskach z parafii Daleszyce*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 77–90.
- Magda-Czekaj M. 2013: *Nazwiska kobiet w Polsce dawniej i dziś*, „Onomastica” LVII, s. 155–165.
- Mączyński J. 1970: *Nazwiska łódzian (XV–XIX wiek)*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Piotrowicz E. 1980: *Struktura słowotwórcza nazwisk piotrkowian w XVI–XVIII wieku*, „Onomastica” XXV, s. 123–139.
- Raszewska-Klimas A. 2019: *Historyczne nazwiska kobiet na obszarze wieloetnicznym (na przykładzie dziewiętnastowiecznej antroponimii piotrkowian)*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, nr 67, s. 313–336.
- Rudnicka-Fira E. 2004: *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Skulina T. 1988: *O staropolskich formacjach marytonimicznych*, [w:] K. Zierhoffer (red.), *V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna, Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań, s. 241–248.
- SStp: *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 1–9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1987, t. 10–11, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 1988–2002.
- Surma G. 1991: *Nazwy osobowe w Opoczyńskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Warchoń S. 1982: *Nazwiska żon i córek w księdze miejskiej Lublina z początku XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Prace Językoznawcze”, nr 8, s. 77–82.
- Zaręba A. 1966a: *Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego, cz. 1*, „Onomastica” XI, s. 320–344.
- Zaręba A. 1966b: *Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego, cz. 2*, „Onomastica” XII, s. 232–275.

Summary

---

**Types of women's identification in the 17<sup>th</sup> century anthroponym system of the Daleszyce parish**

Keywords: onomastics, historical anthroponymy, female anthroponymy, surnames, identification, metrical books.

The aim of the article is to present the methods of identifying women in the anthroponym system of the Daleszyce parish in the 17<sup>th</sup> century. I excerpted the research material (consisting of almost 13,000 notations) from baptism and birth registers from 1602–1700 written in Latin. So far, it has not been the subject of onomastic examination. I present the conclusions regarding the universality and degree of stabilization of additional anthroponymic terms for women in the 17<sup>th</sup> century (i.e. terms appearing after the name). In the collected material, I distinguish several different ways of identifying women – from single-element terms to two- and multi-element terms. The material confirms the very frequent mixing of formants characteristic of maiden surnames with those typical of married women's surnames. There are large disproportions between the markings identifying mothers and the markings identifying godmothers. The additional anthroponymic terms examined do not yet meet the basic definitional features of the surname, including: its obligatory and immutable character.